

## Zdrady wojskowe we Francji.

Opinia publiczna we Francji zajęta jest obecnie dwiema zradami, jakich dopuścili się na szkodę państwa niezależnie od siebie porucznik okrętowy Karol Benjamin Ullmo i kapitan wojsk liniowych Ludwik Berthon.

W końcu października b. r. minister marynarki otrzymał list anonimowy, w którym nieznany autor donosi, iż skradziony z biblioteki morskiej w Tulonie opis wojennych sygnałów marynarki francuskiej, obecnie znajduje się w jego rękach. Za dokument ten, pewne obce mocarstwo ofiaruje mu trzysta tysięcy franków, lecz on w poczuciu patriotycznym gotów jest zwrócić go Francji za połowę tej ceny. Jeżeli ministerium zgadza się



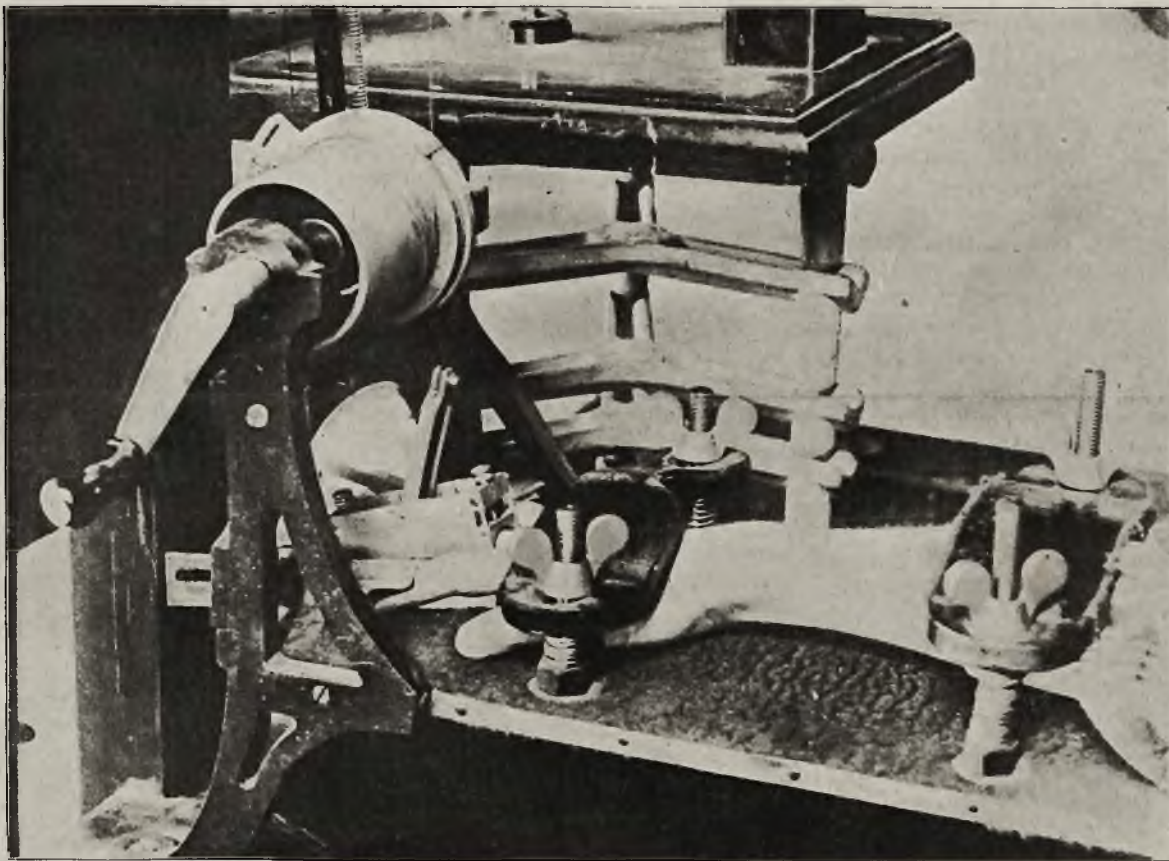
Zdrady wojskowe we Francji: Kapitan Ludwik Berthon.

na jego propozycję, to niech w jakim dzienniku tulońskim poda swe warunki w inseracie pod tytułem „Paweł do Piotra”. Przyczem zwraca uwagę, iż ma współników, którzy w razie jego aresztowania sygnały te sprzedadzą za granicę, a nadto za karę pomordują córki ministra marynarki. Minister po stwierdzeniu w bibliotece tulońskiej powyższej kradzieży, przeprowadził istotnie korespondencję pod nagłówkiem „Paweł do Piotra”. Zgodził się na to, iż wysłannik rządu spotka się z posiadaczem tych sygnałów w pewnej grocie w zatoce Plioules pod Tulonem, gdzie otrzyma żadaną sumę. Do załatwienia jednak tej transakcji, minister wybrał pewnego boksera, a nadto miejscowość wskazaną otoczono tajnymi agentami. O naznaczonej porze autor listu czekał już z rewolwerem w ręku w umówionym miejscu. Przedstawiciel rządu, zbliżając się podniósł ręce do góry na znak, że nie ma broni i zażądał, by i on również schował swój rewolwer. Zaledwie ten uczynił to, otrzymał naraz silne uderzenie pięścią w twarz, od którego padł na ziemię. Po chwili, zanim przyszedł do przytomności, znalazł się już skrepowany kajdanami w drodze do więzienia. Tuż okazało się, iż autorem tego listu jest dwudziestopięcioletni porucznik marynarki Karol Benjamin Ullmo. W służbie wojennej był on bardzo dobrze notowany, przeszłość jego za to była pod niejednym względem dość ciemna; w szkołach był już karany za kradzież. Majątek, jaki odziedziczył



Zdrady wojskowe we Francji: Karol Benjamin Ullmo, porucznik marynarki.

czył po swym ojcu, bogatym kupcu żydowskim, wkrótce przejechał z damami półświatka. Potem związał się z szansonetką „Lison”, której miłość opłacać musiał większymi sumami pieniędzy. Obecnie i ona znajduje się w więzieniu, po przeprowadze-



Mierzenie siły nerwów: Przyrząd do mierzenia siły nerwów, podczas doświadczenia.

niu bowiem rewizji w ich domu przekonano się, iż przyjaciółka ta była zarazem i współniczką Ullma; wszelkie listy i odpisy skradzionych dokumentów były robione jej ręką.

Drugą zdradę odkryto tylko przypadkiem. W jednym z hoteli brukselskich zamieszkujący tam Fran-



Zdrady wojskowe we Francji: Felicya Berthon, żona Ludwika Berthon.

cuz, usłyszał przez ścianę rozmowę toczoną w sąsiednim pokoju. Sprzeczano się o dwadzieścia tysięcy franków. Jedna osoba mówiąca po francusku z akcentem niemieckim dawała 30 tysięcy franków, gdy ktoś inny wyrażający się płynnie po francusku domagał się 50 tysięcy, utrzymując, iż jeżeli ma popełnić podłość, to w każdym razie nie za mniejszą sumę. Wreszcie zgodzono się na pięćdziesiąt tysięcy, poczem na pożegnanie jeden z nich powiedział, iż wraca do Paryża, aby przygotować odpisy planów mobilizacyjnych. O fakcie tym Francuz zawiadomił natychmiast telegraficznie ministra wojny, który wydał rozkaz przeprowadzenia rewizji u wszystkich oficerów wracających z Belgii. Na granicy okazało się, iż oficerem powracającym z Brukseli jest kapitan Ludwik Berthon. Przy rewizji w mieszkaniu jego znaleziono dowody, iż sprzedawał Niemcom plany mobilizacyjne i rysunki nowych armat. Razem z nim aresztowano i jego żonę, która miała brać udział w zdradzie swego męża.

## Mierzenie siły nerwów.

Jednym z najtrudniejszych ale i najbardziej interesujących zadań, jakie postanowiła rozwiązać najnowsza pedagogika, jest zbadanie stopnia znu-

żenia uczniów po pewnym czasie nauki. Już od lat kilku czyniono w tym celu najrozmaitsze doświadczenia, by zbadać odporność organizmu na zmęczenie. Najwybitniejsi psychologowie poświęcali się badaniom tej kwestii, poczynione jednak spostrzeżenia nie mogły być zupełnie ścisłe z powodu braku odpowiedniego instrumentu. Dotychczas poddawano uczniów w szkołach próbom myślowym i pamięciowym, mianowicie dla stwierdzenia, w jak długim czasie mógł bez nateżenia pojmować i zapamiętywać nowe przedmioty.

Niedoskonałości dotychczasowych metod zarażda najzupełniej nowy przyrząd, wynaleziony obecnie w Anglii. Rękę jednostki, której znużenie ma być mierzone, przymocowuje się za pomocą śrub do deski, palce zaś umieszczone w specjalnych narzędziach mierniczych wprawiają w ruch koło, które znaczy na odpowiednim przyrządzie siłę nerwów w danej chwili. W londyńskich szkołach wynalazek ten znalazł powszechne zastosowanie. Zba-



Zdrady wojskowe we Francji: „Piękna Lison”, kochanka Ullma.